

Przebywający wczoraj w Chełmie premier Piotr Jaroszewicz odwiedził Zakłady Obuwia im. PKWN. Tematem rozmów premiera z kierownictwem zakładu i robotnikami były sprawy podniesienia jakości wytwarzanych w fabryce butów oraz warunki pracy i bytu załogi. (PAP)

Sekretarz generalny KC PPK A. Cunhal z wizytą w Polsce

Rozmowy w Komitecie Centralnym PZPR

Na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR 17 bm. przybył z kilkudniową wizytą do Polski sekretarz generalny Komitetu Centralnego Portugalskiej Partii Komunistycznej Alvaro Cunhal. Na warszawskim lotnisku gościa powitali: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Babiuch i członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR Ryszard Frelek.

Wczoraj I sekretarz KC PZPR, Edward Gierek spotkał się z sekretarzem generalnym Komitetu Centralnego Portugalskiej Partii Komunistycznej, Alvaro Cunhałem. W spotkaniu wzięli również udział członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch, członek Sekretariatu KC — Ryszard Frelek i kierownik kancelarii Sekretariatu KC — Jerzy Waszczuk. Uczestniczył w nim także członek Komitetu Centralnego Portugalskiej Partii Komunistycznej — Dionizio Miranda.

Podczas dłuższej rozmowy Alvaro Cunhal poinformował o rozwoju sytuacji w Portugalii oraz o działalności Por-

tugalskiej Partii Komunistycznej i jej wysiłkach zmierzających do umocnienia współdziałania sił ludowych i postępowych w celu obrony zdobyczy rewolucji kwietniowej i pogłębiania demokratycznych przeobrażeń w kraju. I sekretarz KC PZPR poinformował towarzyszy portugalskich o osiągnięciach upływającego pięciolecia w socjalistycznym rozwoju Polski i kończących się przygotowaniach do VII Zjazdu partii.

Przedmiotem rozmowy był także pomyślny rozwój stosunków polsko — portugalskich, dla których zacieśnienia wielkie znaczenie miały wizyta I sekretarza KC PZPR w Portugalii i rewizyta prezydenta Republiki Portugalii gen. Francisco de Costa Gomeza w Polsce.

Omawiając współpracę między obu partiami, potwierdzono równocześnie ich niezłomne dążenie do umacniania jedności ruchu komunistycznego oraz współdziałanie w pomyślnym przygotowaniu konferencji partii komunistycznych i robotniczych, poświęconej walce o pokój, bezpieczeństwo, współpracę i postęp społeczny w Europie.

Rozmowy przebiegły w bardzo serdecznej atmosferze.

Po rozmowach w siedzibie KC odbyło się szersze spotkanie, w którym wzięli również udział zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC — Stanisław Kania, sekretarz KC — Jerzy Łukasiewicz, członek Sekretariatu KC — Zdzisław Zandarowski oraz zastępca kierownika Wydziału Zagranicznego KC — Lucjan Piątkowski. Podobnie jak rozmowy, spotkanie to miało przyjacielski charakter.

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej w dniach 14 — 17 bm. przebywał na Węgrzech z wizytą przyjaźni sekretarz generalny KC

Portugalskiej Partii Komunistycznej, Alvaro Cunhal.

Przywódca komunistów portugalskich został przyjęty przez I sekretarza KC WSPR, Janosza Kádara.

Podczas rozmów obie strony podkreśliły, że zdobywająca popularność polityka pokoju węgierskiego państwa o odmiennych ustrojach społecznych wywiera pomyślny wpływ na stworzenie warunków walki o postęp społeczny, zarówno w Europie, jak i w innych częściach świata. (PAP)

Przedzjazdowe konferencje PZPR

W Chełmie, Kielcach, Białej Podlaskiej i Wałbrzychu odbyły się wczoraj kolejne przedzjazdowe konferencje PZPR. Dokończono na nich ocenę dorobku mijającego pięciolecia, określono zadania na najbliższą przyszłość, wybrano delegatów na VII Zjazd partii oraz nowe wojewódzkie instance partyjne.

W obradach konferencji uczestniczyli m. in.: w Chełmie — członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz; w Kielcach — członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydłak; w Białej Podlaskiej — sekretarz KC PZPR Józef Pińkowski; w Wałbrzychu — członek KC PZPR, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, wicepremier Tadeusz Wrzaszczyk.

Przedzjazdowa debata partyjna toczyła się także wczoraj w siłach zbrojnych. W konferencji PZPR Wojsk Obrony Powietrznej Kraju uczestniczył zastępca członka KC PZPR, wiceminister obrony narodowej, gen. broni Tadeusz Tuczapski, a w konferencji partyjnej Warszawskiego Okręgu Wojskowego — członek Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej, wiceminister obrony narodowej, gen. broni Włodzimierz Sawczuk. (PAP)

Narada w Warszawie

Wczoraj rozpoczęło się w Warszawie XIII posiedzenie narady przedstawicieli krajów RWPG do spraw prawnych. Głównymi tematami posiedzenia są sprawy jednolitego uregulowania zagadnień związanych z tworzeniem i funkcjonowaniem międzynarodowych organizacji gospodarczych w krajach RWPG.

Rozmowy polsko-indyjskie

Wczoraj rozpoczęły się w Warszawie polsko-indyjskie rozmowy, którym przewodniczą minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej Jerzy Olszewski i minister handlu Indii Debi Prasad Chattopadhyaya.

Współpraca RWPG — Meksyk

Senat meksykański ratyfikował porozumienie o współpracy gospodarczej między RWPG a Meksykiem, podpisane w Moskwie 13 sierpnia br. Porozumienie obejmuje liczne dziedziny gospodarki, nauki i techniki.

Stosunki ZSRR — Uganda

W rezultacie wymiany poglądów, która nastąpiła po tymczasowym zawieszeniu stosunków dyplomatycznych, ZSRR i Uganda do szły do porozumienia w sprawie przywrócenia stosunków dyploma-

Przedzjazdowa Konferencja PZPR Wojsk Lotniczych w Poznaniu

Umacniają siły obronne kraju i pomnażają jego dorobek

Konsolidacja ideowo-polityczna wokół programu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz pomnożenie żołnierskiego udziału w umacnianiu siły obronnej Polski Ludowej — oto wiodący temat wczorajszej, przedzjazdowej konferencji partyjnej Wojsk Lotniczych. W obradach konferencji, która odbyła się w Poznaniu, uczestniczyli m. in. członek KC PZPR, I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada oraz zastępca członka KC, szef Sztabu Generalnego WP gen. broni — Florian Siwicki.



Sekretarz Komitetu Partyjnego Wojsk Lotniczych — płk Karol Janik stwierdził w referacji, że okres między VI a VII Zjazdem PZPR zapisał się na trwałe licznymi przedsięwzięciami i inicjatywami we wszystkich dziedzinach żołnierskiej służby. Mówią o tym najbardziej uszczelnione rezultaty działalności szkoleniowo-wychowawczej w podnoszeniu dyscypliny i ogólnej mobilizacji wszystkich żołnierzy. O wysokim morale politycznym świadczą udział żołnierzy w stalowych mundurach w wielo poczynaniach społeczno-ekonomicznych.

Znane jest dobrze całemu społeczeństwu zaangażowanie lotników w inicjatywy ogólnonarodowe. Podjęte przez nich prace wyrażają się wartością 87 milionów złotych. Złożyli oni 2873 wniosków racjonalizatorskich oraz 1785 wniosków nowatorskich, których wdrożenie przyniosło gospodarce blisko miliard złotych. We wszystkich rejonach kraju przeprowadzono powietrzne akcje mon-

Na zdjęciu: podczas obrad konferencji.

Fot. — Woźniak

itaryjne wykorzystując śmigłowce Wojsk Lotniczych. Przyniosły one gospodarce narodowej blisko 100 milionów złotych oszczędności. Chlubnie zapisali się lotnicy w akcji honorowego krwiodawstwa. W ciągu ostatnich 5 lat oddali honorowo 24 000 litrów krwi. W okresie

Wzmoczone tempo pracy załóg

Dodatkowa produkcja i przewozy

Napływają dalsze informacje o wykonaniu zadań planowych bieżącej pięcioletki oraz zobowiązaniach podejmowanych przez załogi z okazji VII Zjazdu PZPR. Powiększa się dodatkowa produkcja. Oto kolejne meldunki z różnych przedsiębiorstw Wielkopolski.

Załoga Poznańskich Zakładów Opon Samochodowych poinformowała o wykonaniu planu 5-letniego. Do końca roku w „Stomilu” dodatkowa

między zjazdami partii uzyskała całokształt postępu w szkoleniu ideowo-wychowawczym, systematycznie poprawiał się stan dyscypliny, na co znaczny wpływ miał wzrost roli organizacji partyjnych i Socjalistycznego Związku Młodzieży Wojskowej.

W dyskusji, poruszającej całokształt postępu w szkoleniu ideowo-wychowawczym, systematycznie poprawiał się stan dyscypliny, na co znaczny wpływ miał wzrost roli organizacji partyjnych i Socjalistycznego Związku Młodzieży Wojskowej.

W trakcie obrad konferencji zabrał głos wiceminister obrony narodowej, generał Florian Siwicki.

Poznańska konferencja przedzjazdowa Wojsk Lotniczych uchwaliła program działania na najbliższy okres i powierzyła mandaty na VII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej swoim delegatom, wśród których znaleźli się m. in. gen. bryg. Albin Zyto, ppłk Zdzisław Kowalczyk oraz por. Witold Maj. (jk)

produkcja osiągnie wartość 229 mln złotych.

Jeszcze do końca tego roku załoga Wielkopolskich Zakładów Automatyzacji Kompleksowej „Mera-Zap-Mont” wyprodukuje dodatkowe wyroby wartości 25 mln. zł. Będą to m. in. dodatkowe elementy i układy automatyki przemysłowej. *Dokończenie na str. 2*

Po obradach w Rambouillet

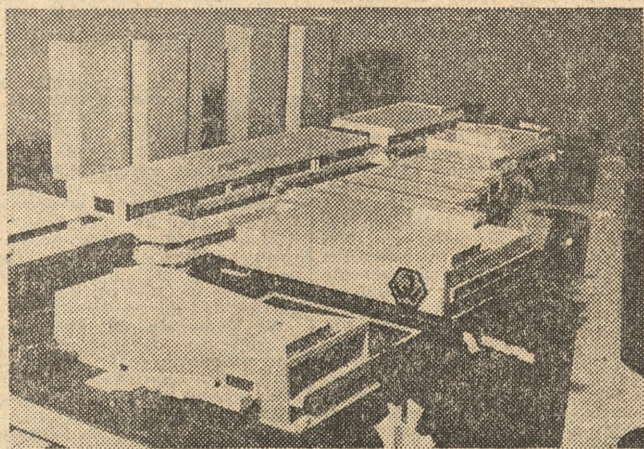
Próby uzdrowienia gospodarki Zachodu?

W Rambouillet pod Paryżem zostały zakończone trzydniowe obrady na szczycie przedstawicieli sześciu wysoko uprzemysłowionych krajów kapitalistycznych: Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii, Francji, RFN, Włoch i Japonii.

Ogłoszono wspólną deklarację, w której wyrażają one zamiar doprowadzenia do uzdrowienia gospodarki i zmniejszenia bezrobocia. Kraje, które uchwaliły deklarację podkreślają potrzebę przyspieszenia wielostronnych rozmów gospodarczych, które miałyby doprowadzić do wzrostu wymiany handlowej na świecie poprzez: istotne obniżenie cel, znaczne rozszerzenie wymiany artykułów rolnych, złagodzenie ograniczeń pozaccelnych.

17-punktowy dokument stwierdza, że Francja i Stany Zjednoczone osiągnęły zbliżenie w sprawach walutowych. *PAP*

Centrum handlowe w Śremie



Na zdjęciu: makieta centrum handlowo-usługowego, które ma powstać w następnej 5-latce na osiedlu „Jeziorany” w Śremie (woj. poznańskie). W centrum, oprócz placówek handlowych i usługowych, znajdą się m. in. obiekty kulturalno-oświatowe. Wiodące w głębi wieżowce to przewidziane na tym osiedlu 11-kondygnacyjne domy. Głównym projektantem wciąż rosnącego zespołu, w którym w sumie zamieszka około 13 500 ludzi, oraz ośrodka handlowo-usługowego jest mgr inż. arch. Zdzisław Podolski z poznańskiego „Miastoprojektu”.

Obszerniej o największym osiedlu mieszkaniowym w Śremie piszemy na str. 6.

Wczoraj odbyła się w Poznaniu sesja na temat informacji naukowo-technicznej regionu Polski północno-zachodniej. Jej organizatorem była Komisja Informacji Naukowej przy Oddziale Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu. Podczas obrad omówiono koncepcję organizacji informacji w naszym regionie oraz działalność informacyjną placówek Polskiej Akademii Nauk, bibliotek, szkół wyższych i publicznych, archiwów oraz wojewódzkich ośrodków informacji naukowej, technicznej i ekonomicznej. Uczestnicy sesji określili m. in. warunki sprawnej wymiany informacji pomiędzy nauką i techniką a praktyką społeczno-gospodarczą. (wos)

SESJA POŚWIĘCONA S. ŻEROMSKIEMU

W Warszawie rozpoczęła się wczoraj trzydniowa sesja poświęcona jednemu z największych twórców polskiej literatury — Stefanowi Żeromskiemu. W sesji zorganizowanej przez Komitet Nauki o Literaturze PAN, Instytut Literatury Polskiej UW biorą udział badacze literatury polskiej z różnych ośrodków uniwersyteckich na szczeblu kraju. Obok naukowców sesja zgromadziła także liczną grupę młodzieży interesującej się twórczością autora „Popiołów”. Obecna była córka pisarza Monika Żeromska. (PAP)

Spory o Saharę Zachodnią

Brak akceptacji porozumienia madryckiego

Trójsstronne porozumienie paraflowane w ub. tygodniu w Madrycie przez przedstawicieli Hiszpanii, Maroka i Mauretanii, zostało odrzucone przez organizację niepodległościową Sahary Zachodniej Polisario oraz Algierię. Jak wynika z publikowanych dotychczas informacji, porozumienie madryckie przewiduje podział Sahary Zachodniej między Maroko i Mauretanie po 28 lutego przyszłego roku.

Rzecznik algierskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, iż trójsstronne porozumienie paraflowane w Madrycie jest sprzeczne z decyzjami ONZ dotyczącymi dekolonizacji oraz z prawem naro-

dów do samostanowienia, zawartym w karcie NZ.

Przedstawiciel organizacji niepodległościowej Polisario oświadczył w sobotę na konferencji prasowej, iż organizacja nie uznaje porozumienia hiszpańsko-marokańskiego — mauretańskiego i „prowadzić będzie zbrojną walkę przeciwko marokańskiej agresji. Polisario domaga się wprowadzenia w życie uchwał ONZ, przewidujących m. in. przeprowadzenie na terenie Sahary Zachodniej referendum, w którym mieszkańcy tego kraju wypowiedzą się co do swojej przyszłości.

Algierski dziennik „al-Mudżahid” opublikował 17 bm. reportaż swego wysłannika na teren Sahary Zachodniej, który pisał, iż nastąpiła „militarna inwazja Maroka” na terytorium Sahary, gdzie toczą się walki między oddziałami partyzanckimi Polisario i wojskami marokańskimi.

Natomiast prasa marokańska pisze, iż jednostki wojskowe innej organizacji saharijskiej „Frontu Wyzwolenia i Jedności” (FLU) „zajął całą północno-wschodnią część Sahary Zachodniej”. Reuter podkreśla, iż jednostki FLU są „zbrojne i szkolone przez armię marokańską”.

Z kolei radio mauretańskie podaje, iż powstała nowa partia ludności saharijskiej — „Front wyzwolenia i przyłączenia Sahary do Mauretanii”.

W końcu ub. tygodnia problem Sahary Zachodniej był rozważany na posiedzeniu Komitetu Dekolonizacji ONZ, na którym zaproponowano wysłać nową misję NZ do Sahary Zachodniej.

Minister spraw zagranicznych Maroka udał się do Nowego Jorku, by przedstawić w ONZ stanowisko sygnatariuszy trójsstronnego porozumienia. (PAP)

Ogromną uwagę światowych kół gospodarczych wywołało opublikowane w Genewie doroczne sprawozdanie sekretariatu Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, skupiające wszystkie państwa europejskie oraz Stany Zjednoczone i Kanadę. W sprawozdaniu opracowanym dla ONZ przez wybitnych ekonomistów Europy i Ameryki Północnej, podkreśla się jednoznacznie wyższość dynamiki rozwoju gospodarczego krajów wspólnoty socjalistycznej nad rozwojem czołowych krajów kapitalistycznych Zachodu.

Handel zagraniczny rozwiniętych krajów Europy zachodniej — stwierdza sprawozdanie — przeżywa w dalszym ciągu największy kryzys od zakończenia drugiej wojny światowej. Wszystkie, bez wyjątku, kraje Europy zachodniej zamknęły rok bieżący — w porównaniu z wynikami roku ubiegłego — spadkiem zarówno importu, jak i eksportu. Stopień nasilenia się recesji i zjawisk kryzysowych w tych krajach nie ma precedensu od 20 lat. Symptomaticznie jest 15 milionów bezrobotnych w zachodnich państwach przemysłowych.

Jednocześnie w krajach socjalistycznych — podkreśla sprawozdanie — suma importu i eksportu zwiększyła się w 1974 r. o 14 procent, co jest rezultatem szczególnie wysokiej dynamiki wzrostu całej gospodarki narodowej państw RWPG. Na rok 1975 plany gospodarcze krajów RWPG przewidywały łączny wzrost obrotów handlu zagranicznego o 12 procent, a już w pierwszym półroczu wzrosły one o 23 procent. Produkcja przemysłowa w krajach socjalistycznych wzrosła w 1974 r. o 8,5 procent w stosunku do roku poprzedniego, zaś w roku bieżącym osiągnie dalszy wzrost o przeszło 7 procent.

Sprawozdanie Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ podaje, że podczas gdy w krajach Europy zachodniej przyrost dochodu narodowego wyniósł w 1974 r. średnio 3-4 procent, w krajach RWPG osiągnął przeciętnie powyżej 6 procent. W tym samym czasie ceny artykułów konsumpcyjnych w Europie zachodniej wzrosły przeciętnie o 14 procent, podczas gdy w niektórych krajach socjalistycznych nie uległy one żadnej zmianie, lub wzrosły zaledwie o parę procent. Również w zakresie inwestycji w środki trwałe kraje socjalistyczne znacznie zdystansowały gospodarke zachodnią, osiągając przeciętny wzrost o 7-9 procent, zaś np. w Polsce i Rumunii — o 15-18 procent.

Jeśli idzie o kraje socjalistyczne sprawozdanie podkreśla szczególną dynamikę rozwoju gospodarczego Polski, stwier-

Wzmoczone tempo pracy załóg

Dokończenie ze str. 1

wej przeznaczone dla Fabryki Dywanów w Kowarach, Elektrowni Dolna Odra i Jaworzno, Cementowni Chełm oraz Huty Katowice. Realizowane są również kolejne zobowiązania dla Mikrohuty Strzemieszyn, Stoczni Szczecińskiej oraz Zakładów Zgoda w Świętochłowicach. Równocześnie załoga „Mera-Zap-Montu” podjęła w ramach czynu zjazdowego zobowiązanie wykonania prac społecznych wartości 2 mln zł.

Załoga Kopalni Soli „Kłoda” w Kłodawie, która swój 5-letni plan realizowała już 15 września br. wydobędzie do końca roku dodatkowo 300 000 ton soli. Równocześnie w Kłodawie realizowane są zobowiązania dla uczczenia VII Zjazdu PZPR, w ramach których górnicy podjęli się „ufedrować” 10 000 ton soli i wykonać czyny społeczne wartości 250 000 zł. (map)

Także biali górnicy z Kopalni Soli im. T. Kościuszki w Wapnie zameldowali niedawno o wykonaniu zadań planowych przynależących na lata 1971-1975. Plan 5-letni zakładał wydobycie 2.038 tysięcy ton o wartości 812.100 tysięcy złotych, liczonej według cen zbytu. Do końca bieżącego roku kopalnia w Wapnie dostarczy dodatkowo na rynek krajowy i eksport 64.000 ton soli. (zr)

Wśród przedsiębiorstw, które wykonały zadania planu 5-letniego znalazł się również Oddział III PKS w Poznaniu. Do końca bieżącego roku przewoź zostana przekroczone o 150 000 ton. Załoga tego oddziału realizuje jednocześnie zobowiązania podjęte dla uczczenia VII Zjazdu partii. Dotyczą one przewiezienia pozaplanowych 20 000 ton towarów. Wykonanie tego zadania dobiega końca. (zd)

dając, iż osiągnęła ona jeden z najwyższych spośród państw socjalistycznych wzrost dochodów i siły nabywczej ludności. Stwierdza się zarazem, że uzyskanie przez Polskę szczególnie wysokiego przyrostu produkcji przemysłowej nastąpiło głównie w drodze szerokiej, wszechstronnej modernizacji i racjonalizacji procesów produkcyjnych oraz wykorzystania rezerw. Istotnym czynnikiem sukcesów gospodarczych PRL był szybki rozwój działalności inwestycyjnej, a także liczne innowacje organizacyjne oraz racjonalne stosowane bodźce materialne. Sprawozdanie wskazuje, że ogólny postęp osiągnęła Polska również w sektorze budowlanym, w tym także w zakresie budownictwa mieszkaniowego, którego rozmiary wyprzedziły wskaźniki wielu zachodnich krajów wysoko uprzemysłowionych.

PAP

Pod rozważę

Wzrastają świadczenia społeczne

Według obliczeń NBP, świadczenia społeczne w III kwartale br. wyniosły 25,6 mld zł, były więc o ponad 20 procent wyższe niż przed rokiem. Składają się na nie wypłaty na emerytury i renty, na stypendia oraz wszelkiego rodzaju zasiłki. W ciągu natomiast wszystkich 3 kwartałów br. wydatki na pieniądze świadczenia społeczne osiągnęły 76 mld zł, wzrastając o 23,3 procent w stosunku do tego samego okresu roku ubiegłego. Trzeba przypomnieć, że w planie na 1975 r. przewidziano zwiększenie tych świadczeń o około 20 procent.

Przekroczenie przyjętych założeń wynika z niespodziewanie dużego wzrostu kwot na zasiłki chorobowe. Co prawda w III kwartale zaobserwowano pewne przyhamowanie tej tendencji, ale mimo to zwolnienia lekarskie pochłonęły wielkie sumy. Czy zawsze było to uzasadnione? Nie można dać jednoznacznej odpowiedzi twierdzącej. Wiadomo bowiem, że podwyższeniu zasiłków chorobowych towarzyszyły tu i ówdzie zjawiska wyraźnego nadużywania uprawnień z tytułu ubezpieczenia społecznego. W sytuacji znacznego obciążenia lekarzy i nie zawsze jeszcze dostatecznej sieci przychodni zdrowia, nietrudno było ludziom nieuczciwym wyludzić zwolnienia z pracy na kilka dni. Skutki finansowe takiego postępowania były widoczne, ale teraz — po modyfikacji ustawy — nie jest już ono tak „opłacalne”.

Do dalszej poprawy sytuacji przyczynić się powinna z jednej strony powszechnie widoczna wzmożona aktywność społeczno-produkcyjna załóg, a z drugiej — klimat dezaprobaty wobec tych, którzy chcieliby, dając jak najmniej, otrzymywać jak najwięcej.

Planuje się, że świadczenia społeczne państwa będą w 1980 roku co najmniej o połowę wyższe niż w br. Rzecz w tym, aby pieniądze te trafiały tam, gdzie są naprawdę przewidziane i potrzebne. (PAP)

15 lat z piosenką i uśmiechem „Eskadry”



Mija 15 lat od chwili, gdy do pierwszego artystycznego lotu stanął na scenicznych deskach Zespół Estradowy Wojsk Lotniczych „Eskadra”. Od 1 maja 1961 zespół ten wystąpił z 2 700 koncertami dla ponad półtora miliona widzów. W trakcie swoich artystycznych wojaży przejechał blisko pół miliona kilometrów.

W Konińskim

Tydzień czynów społecznych

Z cenną inicjatywą wystąpił podczas konferencji przedzjazdowej członkowie gminnej organizacji partyjnej w Olszówce w woj. konińskim, który okres od 17 do 23 bm. ogłosił gminnym tygodniem czynów drogowych i porządkowych. Do uczestniczenia w pracach zobowiązali się członkowie partii, stronnictw politycznych oraz bezpartyjni. Zaplanowano remont dróg na odcinku 5,8 km, a także prace przy porządkowaniu wsi.

PAP

Fabryka domów w Wałczu

W Wałczu (woj. pilskie) rozpoczęto budowę fabryki domów. Wykonano już uzbrojenie terenu, a obecnie brygada waleckiego przedsiębiorstwa budowlanego przystąpiła do wylewania słupów żelbetonowych głównej hali produkcyjnej. Ekipa koszańskiego przedsiębiorstwa instalacji budowlanych kończy montaż lamp na placu budowy. Do końca br. wykonane zostaną fundamenty nowego obiektu oraz 80 procent wszystkich konstrukcji żelbetonowych.

Zdolność produkcyjna waleckiej fabryki, która ruszy w 1977 r., przewidziana jest na 3-4 000 izb rocznie. (PAP)

trów autokarem i przeleciał około 250 000 km samolotem, dając występy w kraju i za granicą.

„Eskadra” zaprezentowała 10 programów. W roku 1972 na stałe zespół ten związał się z Poznaniem. Jego ostatni program „Uśmiech na start” piosenki Jadwigi Urbanowicz, Lecha Konopińskiego i Włodzimierza Scisłowskiego nawiązuje do tradycji regionu poznańskiego i stawia sobie za cel ukazanie więzi polskiego lotnictwa z Poznaniem.

Dorobek „Eskadry” został w pełni doceniony przez władze partyjne i państwowe. Zespołowi przyznano wiele odznaczeń i nagród. Wczoraj z okazji jubileuszu, zasłużonych 10 artystów „Eskadry” otrzymało w Wojewódzkiej Radzie Narodowej odznakę „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” i odznaki za zasłu-

Na zdjęciu: „Eskadra” podczas jednego z występów. Fot. — P. Słoma

gi dla FJN. Zespół podejmował również dowódca Wojsk Lotniczych, gen. dyw. pif. Henryk Michałowski. (ONP 1570)

Wczoraj w auli UAM odbył się koncert galowy, na który złożyły się występy Orkiestry Reprezentacyjnej Wojsk Lotniczych oraz zespołu-jubilat „Eskadry”. (jk)

Klub miłośników literatury

Przy Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Konińskim działa Klub „Literatura”, skupiający około 250 członków, wśród których dość liczną grupę stanowią uczniowie szkół średnich. Klub organizuje cykliczne spotkania z udziałem naukowców z Instytutu Filologii Polskiej UAM, którzy zapoznają słuchaczy z zagadnieniami historii literatury, prowadzą analizę literacką wybranych utworów. W każdym z takich spotkań uczestniczy po kilkadziesiąt osób. (PAP)

„Koziołki” płacą

Na 966 grę w dniu 16 bm. w której odbyły się dwa losowania wpłynęło 144.494 zakłady wartości 433.482 zł. Na losowanie I wpłynęło 88.499 zakładów wartości 265.497 zł. Fundusz nagród wynosi 146.033 zł. Na losowanie II wpłynęło 55.995 zakładów wartości 167.985 zł. Fundusz nagród wynosi 92.301 zł. W losowaniu I stwierdzono: 1 wygrana I stopnia w wysokości 327.172 zł, 11 „czwórek” po 3.620 zł, 30 „trójek premiiowanych” po 160 zł, 456 „trójek” po 60 zł, 461 „dwójek premiiowanych” po 25 zł, 6.132 „dwójek” po 5 zł. W losowaniu II stwierdzono: 1 „czwórka” 25.197 zł, 10 „trójek premiiowanych” po 238 zł, 160 „trójek” po 108 zł, 214 „dwójek premiiowanych” po 27 zł, 2.751 „dwójek” po 7 zł. Kolejne podwójne losowanie 967 gry odbędzie się 23 bm. w Śrebie na Rynku o godz. 12.00. 5699-K1

LOGODA

Zachmurzenie małe lub umiarkowane, tylko na zachodzie okresami duże z opadami deszczu. Temperatura minimalna od minus 3 do plus 2 stopni, na wschodzie lokalnie minus 6 stopni. Temperatura maksymalna od 4 do 9 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszone

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

„PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach: do 25 listopada br. na styczeń (17,50 zł), I kwartał (52 zł), I półrocze (104 zł) i 1976 rok (208 zł) oraz do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty. Indeks nr 35029. R. 7.

Izba — i coś więcej



Muszę przyznać, że moja dziennikarska dokumentacja staje się coraz bardziej zawodna, skoro chodzi o przewidywania. Wyobrażam sobie dopiero strapienie futurologów, których nęka przez całe życie poczucie niepokoju i trafność własnych długoterminnych prognoz rozwoju, skoro ja, dysponując danymi zaledwie sprzed 2-4 lat, widzę kłopoty z planowaniem na przykład budownictwa mieszkaniowego. Kiedy przed trzema i pół laty Edward Gierek na V Plenum KC partii zapowiadał — zgodnie z ówczesnym planem — budowę do 1975 roku miliona i osiemdziesięciu tysięcy mieszkań, zastrzegając się wprawdzie, że spodziewana rok później I Krajowa Konferencja PZPR podwyższy te zadania, ale nie mógł jeszcze określić wielkości przekroczenia. Wówczas — jak się wtedy mówiło — nabieraliśmy tempa, przyspieszaliśmy kroku. Krajowa Konferencja PZPR — ten zamierzony półmetek mijającej pięciolatki — odbywała się w atmosferze, panującej w kraju, intensywnej roboty. Toteż E. Gierek określił na niej rozmiary przewidywanego przyspieszenia w budownictwie i jego pulap w roku 1975: 1 125 000 mieszkań, czyli o 35 000 więcej niż zaplanowano po korekcie i o 50 000 więcej niż przewidywała uchwała VI Zjazdu partii. W obecnej kampanii przedzjazdowej, w bieżących ocenach Biura Politycznego, potwierdza się te liczby. Czy mieć żal do planistów, iż tak ostrożnie wcześniej prognozowali? Czyż mogli precyzyjnie przewidzieć rozmiary zjawiska, które nas samych zaskakuje i zyskało sobie w Europie miano polskiego tempa rozwoju?

Dodatkowe izby, to powód do uzasadnionej dumy, ale również konieczność oszczędzania każdego okruszka cementu, przy jego niedostatku na budowach. Jest ich dwadzieścia pięć tysięcy! Te dodatkowe izby to również nieoczekiwane zapotrzebowanie na zwiększoną i wcześniejszą nie planowaną produkcję armatury, stali, mebli, sprzętu gospodarstwa domowego. Ponadplanowe mieszkania to także nie ukończone jeszcze na czas sklepy i placówki usługowe w osiedlach, biota budowy na przyszych ulicach, nie w porę podłączone ogrzewanie itd. itp.

Budownictwo zaskoczyło tempem inne dziedzin gospodarki, które składają się na to, co E. Gierek nazwał przemysłem mieszkaniowym. Te gąszenie również rozwijały się dynamicznie, jednak nie w takich proporcjach, jak zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych. Powiedzmy jasno: w 1972 roku zapowiedziano dopiero stworzenie tego przemysłu, co oznaczało, iż wszystko przedtem — a polepszone już warunki ponad 9 milionom obywateli — było w pewnym stopniu improwizacją budowlanych.

Proces mechanizacji obejmował wówczas jedynie najcięższe prace, które gwarantowały przyspieszenie budowy, jednak tylko tzw. stanu surowego. Cała druga połowa — pracochłonne wykonanie obiektów — dopiero zaczyna odczuwać dobrodziejstwa postępu technicznego, dzięki uzbrajaniu budownictwa w sprzęt zmechanizowany, w narzędzia elektryczne, dzięki najnowszym wyrobom przemysłu chemicznego, metalowego, maszynowego dla nowoczesnego wyposażenia mieszkań.

Dopiero teraz kronika wydarzeń gospodarczych w kraju przynosi informacje o oddawaniu kolejnych inwestycji w przemysłe mieszkaniowym, o wszczęciu produkcji, która w swej różnorodności — tapet, okładzin, wykładzin, ceramiki i stolarki, armatury i urządzeń — coraz bardziej poszerza pojęcie tego przemysłu. Wzrostają obecnie coraz powszechniejsza technologia budownictwa uprzemysłowionego. Pięć lat temu mieliśmy 27 wytwórni elementów prefabrykowanych, w tym dwie fabryki domów, obecnie jest ich już 91 i budujemy dal-

szych 41*). Za dwa lata wytworzą one mieszkań dziesięciokrotnie więcej niż w 1970 r.; będą to pomieszczenia o wyższym standardzie — produkcji i użyteczności — czyli będą lepsze i powstaną szybciej.

Te tendencje rozwoju potwierdza już czas dzisiejszy: w I półroczu br. wartość produkcji podstawowej uspołecznionych przedsiębiorstw budowlanych w kraju była o 12,6 procent wyższa niż przed rokiem oraz o niemal dwa punkty większa niż planowano na ten okres.

Czy fakty te zadowolą jednak wszystkich wpisanych na listy przydziału mieszkań? W ich odczuciu — a każdy uważa, że jest brany w rachubę w zbyt dalekiej przyszłości — budownictwo rozwija się powoli, bo nie skraca im jeszcze czasu oczekiwania na mieszkanie. Inni, którzy już urządzają się pod nowym dachem i mają kłopoty z nabyciem baterii do łazienki czy kompletu mebli, gotowi są nie wierzyć w liczby, choć wskazują one jedynie na nieproporcjonalność rozwoju przemysłów, towarzyszących budownictwu.

Istotnie, liczby dowodzą, że na razie cały niemal przyrost mieszkań równoważy przyrost potrzeb, ale przecie mówią też one o intensywnym narastaniu tempa budownictwa. Czy to jest pociecha dla niemal czterech milionów rodzin na każde sto mieszkań, które żyją jeszcze w wspólnym, „z użyciem” kuchni lub łazienki? Czy zadowolili to tych wszystkich, którzy teraz trudzą się z nabyciem cementu, żwiru, cegły, przy budowie własnego domu?

A jednak... Jesteśmy obecnie świadkami, i od trzech lat współtwórcami, ogromnego socjalnego przedsięwzięcia w skali kraju: w 1972 roku zapoczątkowaliśmy program, który wyznaczył cel główny, ale nie jedyny — samodzielne mieszkania dla każdej rodziny do połowy lat osiemdziesiątych oraz własna izba dla każdego — do roku 1990. W tym rachunku uwzględniono więc wszystkich: z obecnej długiej listy do spółdzielczego mieszkania, z kolejki po materiały i działki na własny domek oraz 1,7 miliona par małżeńskich,

które zawrą ów związek w ciągu najbliższych 15 lat.

Program ten oznacza zarazem coś więcej niż tylko lepsze mieszkanie: „Budownictwo mieszkaniowe — mówił E. Gierek na V Plenum KC PZPR w 1972 r. — to ważny czynnik dynamizowania rozwoju naszej gospodarki, lepszego wykorzystania jej zdolności produkcyjnych i wreszcie istotny składnik konsumpcji. Warunki mieszkaniowe to jedna z najważniejszych przesłanek awansu kulturalnego i cywilizacyjnego ludzi oraz realizacji humanistycznych celów, jakie stawia socjalistyczny ustrój. Właśnie takie szerokie rozumienie kwestii mieszkaniowej jest istotą programu, który przedstawiamy na Plenum”.

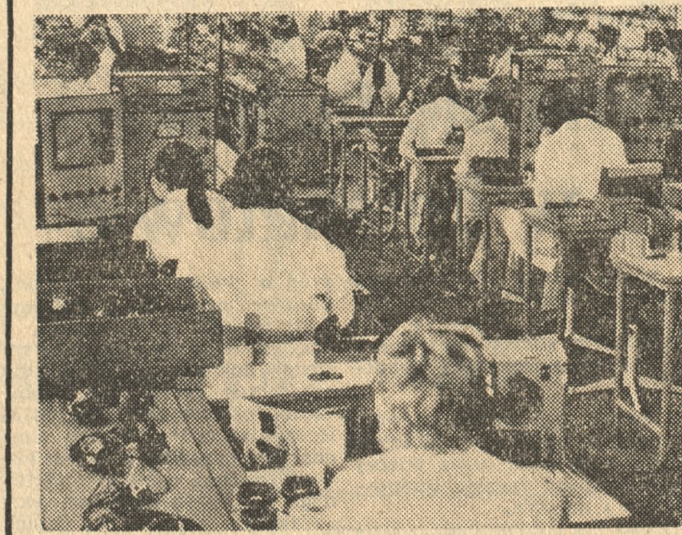
Podkreślano też wtedy, że w pierwszym etapie realizacji programu będziemy nieustannie pod silną presją ilościowych potrzeb, podejmując jednocześnie duży ciężar inwestycyjny dla stworzenia przemysłu mieszkaniowego. W tym czasie obowiązywać będą w przydziale mieszkań zasady priorytetu pracy — w pierwszym, co najbardziej pomnażają dochód narodowy. Skoro wyprowadzono już ludzi ze strychów i piwnic, zaspokajając dalej potrzeby każdemu wedle jego pracy.

Dopiero później nastąpi znaczne przyspieszenie budownictwa i szybkie zaspokojenie wszystkich potrzeb. Ten okres mamy przed sobą: jeśli w mijającej pięciolatce oddanych zostanie 1,12 mln mieszkań, jeśli w zbliżającym się pięcioletcu — 1,6 mln (a więc łącznie tyle, co w poprzednim dwudziestolecu), to w latach dziewięćdziesiątych zbudujemy już 4,5 miliona mieszkań.

Program mieszkaniowy zawiera szersze problemy społeczne i gospodarcze. Rozwojowi przemysłu, budownictwa wielkopłytowego, zunifikowanych prefabrykatów dla potrzeb budownictwa indywidualnego, towarzyszyć będą rozległe zmiany w przestrzennym zagospodarowaniu kraju. Chodzi o zniwelowanie różnic między miastem a wsią, o stwo-

Dokończenie na str. 4

ZBILUT SĘK



Wrzesiński „Tonsil”

Na zdjęciu: wnętrze jednej z hal produkcyjnych Zakładów Wytwórczych Głosińców „Tonsil” we Wrzesni (woj. poznański).

Fot. — Archiwum

Porozmawiamy o sferze usług i obsługi obywateli. W sklepie, w urzędzie załatwia się nas często słamazarnie i niesprawnie, za czym — gołym okiem widać — kryje się nierzadko zła organizacja pracy. Dlaczego tak się dzieje? Czyżby rzeczywiste organizacje można było porównać do szklanej góry nie do sforsowania? I jaką terapię pan, jako specjalista, zaproponowałby wielu naszym przedsiębiorstwom usługowym i urzędom?

— W placówkach usługowych, biurach turystycznych, bankach, urzędach, sklepach często trudno domyślić się, co jest ich główną racją bytu i celem działalności. Główny cel — czyli sprawną obsługę klientów — zatracił się często wśród rozlicznych obyczajów wytworzonych w trakcie funkcjonowania usługowych instytucji. Z różnych powodów — ze względu na czystość rachunków sprawozdawczych, w handlu np. z uwagi na archaiczną zasadę indywidualnej odpowiedzialności materialnej (z satysfakcją odnotowujemy, że zasada ta jedną z ostatnich decyzji Prezydium Rządu została zniesiona), ze względu na niemożność dzielenia etatów, czy zwyczaj przywiązywania ludzi do jednej czynności — dogodzenie klientowi staje się nieważne. Ekspedientka jest niewolniczo przywiązana do stoiska i choć jest ono aktualnie puste nie może pomóc koleżance przy sąsiednim, do którego właśnie szturmuja

klienci. W spółdzielni turystycznej urzędnicy przy okienku z markami, lewami czy koronami siedzą beczynnie, przeglądając się jak np. koleżanka od forintów dwoi się i troi, a kolejka przy niej się wydłuża. Po prostu brakuje aktualizacji układu, który raz został ustalony. Porównajmy to do reguły gry na scenie. Czyż jest do pomyślenia, aby aktor przestał grać, kiedy na przykład zgśnie reflektor czy zapomni tekstu? Mówi on dalej, improwizując w dobrym tego słowa znaczeniu.

W rachunek właściwej organizacji powinno wpisywać się zmienne warunki. Potrzebna jest tu wyobraźnia i umiejętność przewidywania przyszłych stanów. Dobry organizator przypomina reżysera życia codziennego, który ma do dyspozycji ogólny scenariusz wymagający wypełnienia szczegółową treścią. A u nas bardzo często — działa się

sztywno, mechanicznie. Bez ta lentu jakby.

— Mówi pan tak, jakby organizacja była bardziej ta lentem niż umiejętnością...

— Jest ona na równi jednym i drugim.

— Jeśli umiejętność, to czego? Czy organizacyjnych sposobów działania?

— Nowoczesne techniki organizacyjne — na przykład sposób zarządzania przez cele, przez podział pracy — są bardzo pomocne. Są one jednak zawsze tylko narzędziami, środkami prowadzącymi do lepszej obsługi interesantów w przypadkach instytucji usługowych, a prócz tego zawsze na rządziem sprawniejszego kierowania ludzkimi zespołami, bo podstawowym warunkiem nowoczesnej organizacji pracy jest nowoczesne podejście do ludzi.

— Wkroczył pan więc także w sferę stosunków podwładny — przełożony...

— Bo też ona decyduje o właściwej organizacji wewnętrznej każdego zespołu. Zespoły ludzkie można porównać do niezmiernie skomplikowanych systemów, których zachowania nie da się przewidzieć jako zdeteminowanego. Trzeba natomiast zakładać prawdziwe dobieństwo takiego, a nie innego zachowania się ludzi i postępować w kierunku zwiększenia prawdopodobieństwa zachowań pożądanych. Dobry organizator powinien dążyć do poznania motywów pracy i postępowania ludzi, którymi kieruje, czego u nas się często nie docenia, lub co się upraszcza. A sprawy to trudne i skomplikowane. Ludzie obsługujący martwe mechanizmy znają je do najmniejszej śrubki, a nie zadają sobie często trudu, by poznać swych współpracowników. Organizatorzy niedostatecznie uwzględniają prostą prawdę, że ludzie kierują się własnymi interesami, a zadaniem organizatora jest złożenie owych indywidualnych dążeń w harmonijną całość.

— Jeśli więc model organizacyjny, po „wypełnieniu” go ludźmi, nie sprawdza się — to jakie stąd wnioski?

— Modele organizacyjne, podobnie jak garnitury, mają sens wówczas, gdy szyć są dla ludzi. Jeśli model źle funkcjonuje, znaczy że został źle skrojony i uszyty. Modele należy tak kształtować, aby było możliwe ich spełnienie. Należy z góry wpisywać w nie działania ludzi, uwzględniając zarówno zalety, jak i przywary człowieka.

— Mocno podkreśla pan „ludzkie” aspekty organizacyjnych...

Dokończenie na str. 4

polubić pracę

Z młodzieżą miałem do czynienia od początku mojej pracy zawodowej. Sam zresztą też jestem młody — kończę teraz 30 lat. Mogę powiedzieć zarówno o sobie, jak i o wielu młodszych kolegach, że lubimy naszą pracę. Do Wielkopolskich Zakładów Obuwia w Gnieźnie przyszedłem w 1968 r. Już jako stażysta w bydgoskiej „Kobrze” starałem się znaleźć wspólny język z tymi, którzy przy warsztatach produkcyjnych mieli stanąć dopiero po pewnym okresie nauki.

W roku bieżącym spotkało mnie — właśnie ze strony młodzieży — zaszczytne wyróżnienie. W plebiscycie o tytuł „Mistrza — nauczyciela i wychowawcy młodzieży” zorganizowanym przez Związek Młodzieży Socjalistycznej w naszym zakładzie uzyskałem największą liczbę głosów. Wyniki zostały oficjalnie ogłoszone, nie jest więc tajemnicą, że na 11 mistrzów w wydziałach produkcyjnych oddanych zostało półtora tysiąca głosów, a połowa z nich mnie przypadła w udziale.

Młodość jest jedna i jeden jest okres tej żarliwości oraz intensywności, w którym szuka się mistrzów, nauczycieli, przewodników, mogących poprowadzić po zawodowej drodze — nie raz na całe życie. Doświadczenia młodości owocują potem w wieku dojrzałym. Rozumiem to doskonale i dlatego tak wielką wagę przykładam do właściwego przy-

PIERWSZE KROKI W FABRYCE

gotowania młodzieży do zawodu.

W procesie wychowania człowieka — zwłaszcza w naszym zakładzie — olbrzymie znaczenie ma prawidłowe wprowadzenie go do pracy, czyli adaptacja społeczno-zawodowa.

Nie sposób nie docenić tego problemu w sytuacji, w której ponad 40 procent ogółu zatrudnionych w gospodarce narodowej nie przekroczyło 30 roku życia, a w naszych zakładach w Gnieźnie pracuje załoga o przeciętnej wieku 21 lat.

Problem wyboru pracy, którą się lubi i którą się będzie lubić przez całe życie jest z pewnością problemem istotnym tak dla tych młodych ludzi, którzy do owej pracy przystępują, jak i dla zakładów, w których będą oni pracować. I w tym więc kontekście należy widzieć konieczność podejmowania i rozwiązywania problemów adaptacji społeczno-zawodowej młodzieży w Wielkopolskich Zakładach Obuwia. Wiedza o przyszytym miejscu pracy i doświadczenie niezbędne do jej podjęcia powinny stać się jedną z ważniejszych części składowych przygotowania absolwenta zasadniczej szkoły zawodowej.

Tymczasem między programami nauczania w tych szkołach a oczekiwaniami zakładów występują często rozbieżności. Ponadto w większości fabryk zdarza się, że ten sam mistrz, który narzeka na słabe przygotowanie absolwentów do pracy, w okresie ich nauki w zakładzie nie zadał sobie trudu przekazania im — jeszcze jako uczniom — niezbędnej wiedzy. Uprościł sobie sprawę,

dokonyując podziału: „tu jest produkcja i trzeba podchodzić do pracowników poważnie, a tam — nauka i zwracanie głowy...”

Nie wszyscy zdają sobie sprawę z faktu, że proces integracji pracownika z zakładem rozpoczyna się już wtedy, kiedy jest on uczniem szkoły przyzakładowej. Integracja — to jeden z ważnych celów wychowawczych w środowisku pracy. Integracja z zakładem stanowi także zasadniczy czynnik przeciwdziałania fluktuacji załóg. Staram się więc na owe „pierwsze kroki” zwracać szczególną uwagę. Trudno mi ocenić, na ile moje działania jest skuteczne, ale wiem, że zyskuje ono u młodzieży należyty oddźwięk.

Wyniki produkcyjne, osiągnięte przez naszą załogę w tym roku są bardzo korzystne; damy dodatkową produkcję, a tylko podczas ostatniej niedzieli czynu młodzieży niewielka grupa młodych pracowników wyprodukowała ponad plan 700 par obuwia, zaś wartość czynów społecznych z tego jednego dnia oblicza się na 175 000 złotych. Pracujemy więc dobrze, wzrosła u nas znacznie wydajność pracy, ale teraz powstaje potrzeba sięgnięcia po nowe wartości.

Niedawno nasza gazeta zakładowa „Głos Załogi” pisała, że jeżeli chcemy być rzeczywiście gospodarni, to sięgając do różnych rezerw, nie powinniśmy mnożyć produkcji za wszelką cenę, a priorytet musi mieć dobrej jakości produkcja rynkowa. A wiadomo, że nowa, wyższa jakość pracy — to nowe i lepsze kwalifikacje załóg. Dlatego tyle uwagi zwracamy na właściwe przygotowanie młodych do zawodu.

Gdy mówi się o podniesieniu na wyższy poziom jakości pracy, to pamiętać przecież też trzeba, iż jednym z naczelnych czynników powodzenia jest racjonalna organizacja pracy. Wszystko zależy od dobrej woli, ale i od owej organizacji. Dzięki niej mogę sobie ulżyć pracę tak, że ją naprawdę lubię. Lubię zresztą też i moją działalność społeczną. Uważam także, iż powierzanie komuś funkcji społecznych jest dowodem zaufania i ja staram się go nie zawieść. Na pierwszym miejscu stawiam jednak zawsze pracę zawodową. Gdyby tu nie było oczekiwanych rezultatów — nie byłoby mojej o pracy społecznej.

Kończąc kilka refleksji o własnej pracy zawodowej i działalności społecznej, chcę powiedzieć, że bardzo pragnęłbym, aby praca lubiana, traktowana nie tylko jako odpowiedzialne zadanie, ale właśnie jako coś, co się lubi, stała się również udziałem mojej młodej 50-osobowej załogi.

LESZEK ROGACZ

mistrz warsztatu 441/2

Wielkopolskie Zakłady Obuwia Gnieźno

Na nasze hasło wywoławcze zareagowali czytelnicy własnymi uwagami, spostrzeżeniami i refleksjami. Wszystkim, którzy przysłali nam swoje wypowiedzi na temat: „Polubić pracę” — serdecznie dziękujemy. Prosimy o dalsze głosy pracowników różnych zawodów z różnych środowisk społecznych. Wykorzystamy je w kolejnych publikacjach.

Z kim ma trenować Tadeusz Piguła?

Państwowe Przedsiębiorstwo Usługowe
Przemysłu Terenowego
w Malborku, ul. Westerplatte nr 36/38

SPRZEDA
GRAFIT ELM radziecki
— symbol 1248-10-19
w ilości kg 22.700, w cenie 6,59 za 1 kg.

Zamówienia należy kierować do działu zaopatrzenia przedsiębiorstwa, telefon 36-21 do 25, wewn. 27.

2567-K2

Praca Nauka

Pilnie poszukuję opiekunki do 3-letniej dziewczynki, Rataje, Os. Rzeczypolitej 60 m. 2. Warunki do uzgodnienia. Zgłoszenia po godz. 16, tel. 751-69. 30950g

Pani umiejąca dobrze gotować potrzebna na stałe. Zgłoszenia: Osiedle Bohaterów II Wojny Światowej 35 m. 63 (Rataje), godzina 7-9. 29740g

Posprzątam mieszkanie 1 raz w tygodniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29751g

Parkieciarz podejmie pracę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29765g

Podejmę pracę w szklarni. Oferty z podaniem warunków kierować „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30170g

Przyjmę pracownika przy uczonego do warsztatu ślusarskiego, Poznań, Rodziewiczówny 3. 29800g

Pomoc domowa raz w tygodniu — potrzebna. Tel. 723-08. 30137g

Przyjmę uczniów do zawodu malarskiego. Poznań, Os. Oświecenia 55 m. 3. 29737g

Przyjmę dozorstwo z paleniem i konserwacją c.o. — warunek mieszkanie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30150g

Kupno Sprzedaż

Zegar do powiększalnika fotograficznego — kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30140g

Bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29655g

Kupię ścieńlarke do skóry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29679g

Kupię przyczepę do Fiatu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29695g

Kupię hotel z oparciem na głowę. K. Karmańska — 50-372 Wrocław, ul. Smoluchowskiego 28 m. 10. 30213g

Kupię silnik elektryczny 1-5 kW, spawarkę elektryczną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29721g

Srebrną cukierniczkę, solniczkę, świecznik oraz zegar kominkowy lub inny ładny przedmiot kupię. Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30152g

Biurową maszynę do liczenia z taśmą kontrolną sprzedam. Częstochowa, al. Pokoju, skrytka pocztowa 52. 2539-K2

Sprzedam szafę trzydrzwiową z nadstawką. Polna 24 m. 3. 30226g

Warsztat stolarski z urządzeniem w Zielonej Górze sprzedam. Zielona Góra, Dąbrowskiego 15, Bednarski. 2542-K2

Pelise męską barany na tęgą, wysoką figurę oraz magnetofon kasetyowy japoński wraz z taśmami — sprzedam. Poznań, Łąkowa 14 m. 20, Adam Roszak, godz. 16-18. 29767g

Kożuch damski, męski na szczupłą osobę — sprzedam. Gwardii Ludowej 18 m. 2, godz. 19-21. 30951g

Sprzedam młocarnię MSC 7 l prase, cena do uzgodnienia na miejscu. Marian Siwiński, Dzierżazna 33, poczta Krzeszyce, woj. gorzowskie. 1428p

Sprzedam kożuch damski, nowy, na szczupłą osobę. Środa Wlkp., tel. 28-59. 1427p

Castrol GTX sprzedam. Tel. 613-88. 29771g

Samochody

Sprzedam samochód „Wanderer” kabriolet, rocznik 1938, stan idealny. Uzar, Jędrzychowice 4, poczta Słachtyngowa — koło Wschowy. 1428p

Kupię Skodę Octavię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30522g

Renault 16 — sprzedam. Konin, Kaliska 22. 30141g

**WIELKA ORKIESTRA SYMFONICZNA
POLSKIEGO RADIA I TELEWIZJI**

O GŁASZA KONKURS na
OBOISTĘ i PUZONISTĘ

o wysokich kwalifikacjach zawodowych.

Zgłoszenia należy kierować do Sekretariatu WOSPrTiV, ul. Plebiscytowa 3 — 40-035 Katowice, tel. 51-52-21, w. 92.

2552-K2

Lokale

Poszukuję M-3 na okres dwóch lat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30134g

Zamienię pokój z kuchnią, łazienką — na kawalerkę. Tel. 629-19. 30175g

Śrem — spółdzielcze M-4, zamienię na podobne (mniejsze) w Poznaniu, Kórniku, Mosinie, Śwarzędzu, Kostrzynie, Wrześni. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30167g

Zamienię 2 pokoje z przy należnościami, II ptr., ul. Chociszewskiego — pięcie — na 3-4 pokoje do III ptr., względnie pokój, kuchnię, nowe budownictwo — na 3-4 pokoje. Tel. 606-91, po 14. 29767g

Małżeństwo z dzieckiem, poszukuje pokoju z kuchnią. Tel. 507-76. 29770g

Małżeństwo bezdzietne — poszukuje pokoju na okres 1 roku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29774g

Małżeństwo bezdzietne — poszukuje pokoju z używalnością kuchni i łazienki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29832g

Pracujący, poszukuje pokoju, dzielnica Jeżyce. Domański, Umińskiego 15 m. 2. 29830g

Nowy Targ! M-3 nowe budownictwo — zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29775g

Szczecin — M-2, spółdzielcze — zamienię na podobne w Poznaniu albo w Warszawie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30158g

Kupię mieszkanie własnościowe M-3. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30151g

Bytom — centrum! Mieszkanie kwatrukowe, superkomfortowe, 2-pokojowe (50 m. kw.) — zamienię na podobne w Poznaniu. Tadeusz Myczkowski, 41-902 Bytom, Wyczółkowskiego 6/12. 2533-K2

Kupię mieszkanie własnościowe M-4, M-5 lub M-6 — obojętnie jaka dzielnica. Oferty pod adresem: Franciszek Kmiecik, 63-242 Osiek, woj. Kalisz, gmina Jarocin. 30457g

Bezdzietnemu małżeństwu wynajmę pokój, c. o. Platne z góry. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30288g

KIEROWNICTWO OSIEDLA KRAJU RAD

zawiadamia, że z dniem 6 listopada 1975 roku zostały przeniesione biura administracji z bloku nr 9

DO BLOKU NR 8, KLATKA U, NR 206.

JEDNOCZEŚNIE INFORMUJEMY, ŻE

PRZYJMOWANIE INTERESANTÓW odbywa się w:

— poniedziałki i czwartki — od godz. 12—17

— pozostałe dni tygodnia — od godz. 9—12

oprócz sobót

6008-K1

Nieruchomości

Kupię działkę z rozpoczętą budową domu bliźniaczego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30112g

Sprzedam parcelę 900 m². Poznań, Złotowska 51 m. 4. 30113g

Pół dużej willi w centrum na biura, 300 m², wolne — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29321g

Zguby Różne

Zgubiono aparat fotograficzny „Pentax six TL”. Zwrot za wynagrodzeniem. Andrzej Filipczak, ul. Leszczyńskich 33 m. 8 — Leszno. 30786g

Posiadam gotówkę — przyjdę do spółki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29766g

Pracownicy poszukiwani

INŻYNIERÓW CHEMIKÓW lub INŻYNIERÓW MECHANIKÓW z praktyką w zakładach chemicznych — zatrudnimy w Zakładzie Odzotowania Gazu w Odolanowie koło Ostrowa Wlkp.

Warunki szczegółowe do omówienia w siedzibie Wielkopolskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa, w Dziale Kadr w Poznaniu, ul. Grobla 15, tel. 742-21, wewn. 221. 6030-K1

Uczniemu kierowcy tak sówki (nr boczny 2028) p. Grzegorzowi Cwojdzińskiemu, który zwrócił zgubione przeze mnie w dniu 6 listopada br. pieniądze — podziękowanie składa J. Wojtasiak. 30164g

Orwochrom — wszelkie prace wykonuje fotograficzny zakład barwnych przeźrocz. Jan Kolec, Ratajczaka 36 (narodził Czerwonej Armii). 28208g

W dniu 14 listopada 1975 r. zmarł kol.

mgr STANISŁAW DUDOWICZ

założyciel Koła Łowieckiego „DROP” w Poznaniu,

wieloletni przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Odznaczony Brązowym Medalem Polskiego Związku Łowieckiego, Medalem za Zasługi dla Rozwoju Łowiectwa Wielkopolskiego.

Odszedł od nas na zawsze oddany sprawie łowiectwa, wierny towarzysz łowów.

KOLEDZY

z Koła Łowieckiego „DROP” w Poznaniu.

1275-K3

Dnia 16 listopada 1975 roku zmarł przeżywszy 71 lat, śp.

JÓZEF ŚMIETANOWSKI

uczestnik walk pod Monte Cassino

Pogrzeb odbędzie się w środę, 19 bm. o godzinie 12 na cmentarzu miłostowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

30985g

Dnia 15 listopada 1975 r. zmarła w Bogu po ciężkich cierpieniach nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 87

LUDWIKA CHWALISZ

z domu Staszewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Umińskiego 20 m. 4. 30812g

† Dnia 16 listopada 1975 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 63, śp.

MIECZYSLAW JACEK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Kassusza 1 m. 6. 30911g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 listopada 1975 r. zmarła w Bogu nasza najdroższa mama, ukochana babcia i siostra

PELAGIA JERZAK

z domu Lomińska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu winiarskim przy ulicy Wojciechowskiego.

W smutku pogrążona

RODZINA

Os. Kraju Rad 11 m. 144, dawniej Piątkowo, Rymarkiewicza 28. 30992g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 listopada 1975 r. zmarł przeżywszy lat 79 nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

WŁADYSŁAW MATYSIK

powstaniec wielkopolski, uczestnik ruchu oporu, kpt. WP w st. spoczynku

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 18 listopada 1975 r. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

Ul. Wawrzyniaka 5 m. 3. 30826g

W dniu 15 listopada 1975 r. zmarł nagle przeżywszy 63 lata mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

ZYGMUNT PIĄTKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Ul. Strusia 9 m. 16. 30913g

Dnia 16 listopada 1975 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie mój kochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, przeżył lat 71, śp.

EDWARD KOWAŃSKI

emeryt ZNTK

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Żabikowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

30925g

Dnia 16 listopada 1975 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa mama, ukochana teściowa i babcia, przeżywszy lat 76

AGNIESZKA GAWORZEWSKA

z domu Sarbok

Pogrzeb odbędzie się 19 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

30909g

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 15 listopada 1975 r. odeszła od nas na zawsze, namaszczona Olejami św., nasza kochana, nigdy niezapomniana żona, matka, teściowa, babunia, siostra, bratowa, ciocia, przeżywszy lat 69, śp.

HELENA SZCZEPANIAK

z domu Polcyn

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Os. Przyjaźni 11F m. 55, dawniej Sikorskiego 11 m. 26. 30835g

† Dnia 16 listopada 1975 r. zmarła w Bogu nasza jedyna, najukochańsza córeczka, wnuczka i kuzynka, śp.

MAGDALENA ZANDECKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

rodzice i rodzina

Ul. Kanałowa 7 m. 9. 30990g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 14 listopada 1975 roku zmarł

MARCIN KRYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

Strapieni

KREWNI

30907g

† Dnia 16 listopada 1975 r. zmarł mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW MIKOŁAJCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 15 na cmentarzu na Starolecie.

RODZINA

Ul. Żorska 26 m. 2. 30984g

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 16 listopada 1975 r. odszedł od nas na zawsze nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 86, śp.

JAN GAJEWSKI

ppor. rezerwy, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się 19 bm. o godz. 14, z domu żałoby.

W smutku pogrążona

RODZINA

Czerwonak, ul. Słoneczna 1 m. 2. 30976g

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 15 listopada 1975 r. odeszła od nas na zawsze, opatrzona Sakramentami św., najukochańsza matka, teściowa, babcia, przeżywszy lat 65

WIKTORIA BIAŁASZYŃSKA

z domu Zjawińska

Pogrzeb odbędzie się 18 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni

syn, synowa i wnuki

30826g

† Dnia 15 listopada 1975 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 73

APOLONIA ŻAK

z domu Maciejewska

Pogrzeb odbędzie się 18 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Nowym Tomyslu.

W smutku pogrążona

RODZINA

Nowy Tomyśl, ul. Czerwonej Armii 11a. 30834g

† Dnia 15 listopada 1975 r. odszedł od nas niespodziewanie, przeżywszy lat 61

JÓZEF WRZESIŃSKI

prawnik, major WP w st. spoczynku.

Pogrzeb odbędzie się 19 bm. (środa) o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, córka, synowie, synowe i wnuk

Ul. Pszenna 4 m. 6. Autobus z domu żałoby, godz. 12.40. 30989g

† Dnia 15 listopada 1975 r. przeżywszy lat 58 po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zakończył swój żywot mój ukochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek

MICHAŁ POPIELA

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 13 na cmentarzu w Krzyżownikach.

Strapienia

żona z rodziną

Os. Przyjaźni 5a m. 2. 30948g

† Dnia 17 listopada 1975 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, ojciec, niezapomniany brat, szwagier i wujek, śp.

TADEUSZ STĘPLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 20 listopada 1975 r. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Czerwonej Armii 76 m. 11. 30952g

† Dnia 15 listopada 1975 r. zmarła po długich cierpieniach nasza najdroższa, najlepsza matka, teściowa, babcinka

MARIA MICHAŁOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Andrzejewskiego 6.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

30924g

† Dnia 16 listopada 1975 r. zmarł po ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 70, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

JAN GÓRECKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Małeckiego 5 m. 21. 30905g

† Dnia 15 listopada 1975 r. zmarł nagle mój drogi mąż, ojciec, teść, dziadek, przeżywszy lat 79

JÓZEF MARCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Tęczowa 3 m. 1. 30847g

† Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 listopada 1975 r. odszedł od nas na zawsze drogi ojciec, teść, ukochany dziadziuś, brat i wujek, przeżywszy lat 67, śp.

KAZIMIERZ CYRANEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 20. listopada 1975 r. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone

dzieci, wnuki i rodzina

Ul. Jaśminowa 8 m. 3. 30902g

† Dnia 16 listopada 1975 r. zmarła nagle nasza ukochana matka, teściowa, babcia i współtowarzyszka życia, śp.

WŁADYSŁAWA HAŁAS

z domu Ratajczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu parafialnym w Rawiczu.

O bolesnej stracie zawiadamiają

syn z rodziną i Celina

30903g

† Dnia 16 listopada 1975 r. zmarła po długotrwałych cierpieniach, nasza ukochana matka, siostra, teściowa, babcia, prababcia, przeżywszy lat 87

PELAGIA PUCHAŁSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Chwiałkowskiego 25 m. 14. 30910g

† W dniu 17 listopada 1975 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, przeżywszy lat 64, śp.

EDWARD LENARTOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

Pogrążone w smutku

żona z dziećmi i rodzina

Ul. Studzienna 9 m. 3. 30991g

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 18 „Straszny dwór”.
MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”.
POLSKI — g. 15.30, 19 „Wesele”.
NOWY — g. 19 „Ola”.

KALISZ

TEATR im. BOGUSZAWSKIEGO — „Trzeci wiek”.

KINA

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

CHODZIEZ Ceramiki: „Czapajew”, „Białe słońce pustyni”.
Notec: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.

W gminie nad Prosną

Chocz - wieś rozwojowa

Chocz przypomina wyglądem małe miasteczko — od rynku zabudowanego niskimi domkami odchodzą wąskie uliczki. Jedna z nich prowadzi nad Prosną — i tu jest chyba najładniejsza. Jesienią nieco smutne, bezlistne drzewa tworzą — zanurzając najniższe gałęzie w rzece — typowy polski krajobraz. Latem zaś nie brak nad Prosną amatorów rzeźniczej kąpiei. Czysta woda i ładna plaża mogłyby zapewnić odpoczynek także przybyszom-turystom, na razie jednak nie ma tu odpowiedniej bazy.

W najbliższym czasie planujemy wykorzystać naturalne warunki Chocza i stworzyć nad Prosną teren rekreacyjny — mówi naczelnik gminy, Czesław Lutyński. — Przedtem jednak musimy rozwiązać nasz podstawowy problem, jakim jest brak wody bieżącej. Na całą wieś są tylko 4 studnie

publiczne i kilka na prywatnych podwórkach; donoszenie wody w wiadrach jest bardzo uciążliwe dla mieszkańców. W tej chwili przygotowujemy do kumentację budowy wodociągów, a w przyszłym roku zaczniemy już rozprowadzać wodę. Gminna Spółdzielnia wybuduje duży zakład gastronomiczny — będzie tam restauracja, kawiarnia, a także pokoje hotelowe. Wtedy śmielej będziemy mogli zapraszać do nas turystów.

Chocz bez przesady można nazwać wsią rozwojową. Jeszcze 3 lata temu była to miejscowość opuszczona i zaniedbana, a mieszkańcy niezbyt interesowali się tym, co wychodziło poza ich ogrodzenie. Jednak jasne i realne perspektywy rozwoju oraz unowocześnienia wsi i całej gminy wpłynęły na zmianę postawy mieszkańców wobec rodzinnej miejscowości.

Zakasaliśmy rękawy — mówi jeden ze spotykanych choczowian — i teraz jest już u nas lepiej i ładniej. Właściwie jesteśmy dopiero w trakcie pracy. Niech pani przyjedzie za rok, dwa — będzie na pewno wiele do oglądania...

Świadectwem wkładu pracy mieszkańców jest choćby rynek — dużo tu zieleni, a kwiatów nie brakuje nawet jesienią. Przy przystanku PKS-u ustawiono gablotę z fotografiami najlepszych mieszkańców gminy — przodowników pracy i czynu społecznego. Są wśród nich pracownicy Zakładu Wisklinarskiego w Choczu, rolnicy indywidualni... Wszyscy ich znają, starają się naśladować.

Oblicze gminy zmienia się między innymi dzięki czynom społecznym mieszkańców. W ostatnim czasie położono w Choczu chodniki długości 400 metrów, wyasfaltowano jezdnię, wybudowano 7 kilometrów drogi w kierunku Pleszewa. W Kuźni i Kwilenu powstały nowe domy kultury oraz remizy strażackie. Inwestycja, na którą przeznaczono 6 mln zł, jest budowany obecnie Wiejski Ośrodek Społeczno-Kulturalny w Choczu. W dwóch budynkach będzie się mieścić ośrodek zdrowia, mieszkania dla lekarzy, 2-oddziałowe przedszkole oraz klub-kawiarnia.

KRAJENKA. Jedną z niewielu szkół w kraju, które przygotowują kadry dla przemysłu rolnospożywczego

GRAŻYNA SZULAK

Czempin

Stuletnie tradycje kółka rolniczego

Jedno z najstarszych kółek rolniczych w województwie poznańskim działa w Czempinie, służąc podnoszeniu poziomu tamtejszego rolnictwa od blisko 104 lat. Założone bowiem zostało 29 grudnia 1871 roku i zrzeszało wówczas około 30 gospodarzy z Czempina i okolicznych wiosek. Przechodziło potem różne koleje losu. Dziś skupia 40 członków, zorganizowano przy nim Koło Gospodyń Wiejskich. Koncentruje się na działalności oświatowej — organizuje kursy, szkolenia rolnicze i pokazy. (bop)

W DARZE SERCA

OBORNKI. Honorowe dawstwo krwi ma wśród obornickich meblarzy wieloletnie tradycje. Szczególnie ofiarnymi krwiodawcami są członkowie Zakładowego Oddziału Samoobrony zakładów nr 1 i 2 Wielkopolskich Fabryk Mebli w Rogoźnie, oddający życiodajny płyn dwa razy w roku. Ostatnią akcją przeprowadzili w minioną środę — od 50 osób pobrano ogółem 13,8 litra krwi na potrzeby służby zdrowia. (bop)

Fado z Portugalii; 15.10 Przypomniamy M. Bernesa 13.30 Dom w Bieszczadach — rep.; 15.45 Mistrzowie rytmu i bluesa; 16.10 Euro rock — 2 rep. muzyczny; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Twierdza” — odc. 16; 17.15 Kiermasz pływ; 17.40 Z obu stron kamery; 18 Muzyczny obranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wieczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Muz. poczta UKF; 20 Teatr mojej młodości — najlepsza iusienistka — gawęda; 20.10 Jazz w nastroju kameramajny; 20.40 Język niemiecki; 20.55 Muzyczna kolekcja zamków i katedr — Wersal; 21.40 Na północ wielkiej polityki — fel. 21.50 Opera tygodnia — Giacomo Meyerbeer; „Prorok”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Modern Jazz Quartet; 22.15 Pow. w wyd. dżw.; „Cichy Don”; 22.45 Jesienne piosenki; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje J. Dursz.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM I: 6 — TTR — Bcłanika, 1. 8 — „Budowa i czynności ludzki”; 6.35 — TTR — Mechanizacja rolnictwa, 1. 4 — „Warunki bezpiecznej eksploatacji pojazdów” (powt.); 8.30 — „Rodzina Whiteaków”, odc. III — film ser. prod. kanad. (kol.); 10 — Język

polski, kl. VI — W. Katajew, „Samotny biały żagiel”; 12 — „Dla szkół — Historia, kl. VIII”; „Nauka i technika w Polsce międzywojennej”; 13.45 — TTR — Matema tyka, 1. 64; „Jednostki”; 14.30 — TTR — Mechanizacja rolnictwa, 1. 40; „Mechanizacja zbioru buraków cukrowych” (powt.); 16.30 Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiek ty”; 17 — Nie tylko dla pań; 17.25 — Znaki czasu — wartości pracy; 17.50 — Studio TV Młodych; 18.40 — Fakty, Opinie, Hipotezy — Mi gracje; 19.20 — Dobranoc i Dzien nik (kol.); 20.20 — Przypomniamy, radzimy (kol.); 20.25 — „Wielka przemiana”, odc. IV (ostatni) — film ser. prod. radz. (kol.); 21.30 — Interstudio; 22.15 — Dziennik (kol.); 22.30 — Reklama (kol.); 22.35 — Wiadom. sport. (kol.).

PROGRAM II: 16.45 — Język angielski, 1. 7 — Kurs podstawowy; 17.20 — Malarstwo i Film — Canaletto i Bacciarelli (kol.); 18 — Teatr TV — Jarosław Iwaszkiewicz: „Stara cegielnia”; 19 — „Po radnik rodzinny”; 19.15 — Reklama; 19.20 — Dobranoc i Dzien nik (kol.); 20.20 — „Wieczory krakowskie”; 21.05 — „24 godziny” (kol.); 21.15 — Wtorek melomana — Mozart — sonaty fortepianowe oraz Tadeusz Baird — „Elegia”; 21.50 — „Trylogia o Maksymie” — cz. III pt. „Maksym” — radz. film fab.; 22.45 — Język niemiecki — powt. 1. 3.

PROGRAM III: 7.05 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz pływ; 8.30 Co kto lubi; 9 „Twierdza” — odc. 15; 9.10 W rytmie reggae; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 R. Schumann: „Les Papillons” gra Guiomar Novaes; 10 Z nowych nagrań U. Dudziak; 10.15 Ballady Woody Guthrie; 10.35 C. Niemen gra; 10.50 „Cała jaskrawość” — odc. 13; 11 Z nagrań mistrzów: Armstrong, Bechet, Williams; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 C. Niemen śpiewa; 13 Powtórka z rozrywki; 13.45 Czytamy pamiętniki — Sarah Bernhardt; 14 Z kart The Fitzwilliam Virginial Book; 14.25 Wokalizy Letie Dion; 14.35 Wśród usarzy i pancernych — gaw.; 14.45

Wśród usarzy i pancernych — gaw.; 14.45

Mieszkania — szybciej i lepiej

Decyduje jakość działania

Sreem swoją szybką rozbudowę zawdzięcza przede wszystkim Odlewni Żeliwa Szarego. Gdyby nie ten zakład przemysłowy HCP, na pewno rozwój miasta przebiegałby znacznie wolniej.

Potwierdzeniem awansu Śre mu jest rozmach, jaki nastąpił w budownictwie mieszkaniowym. Do 1966 roku niewiele przybyło tutaj domów; cztery na osiedlu przy ul. Poznańskiej i trzy przy ul. M. Buczka. W tym samym jednak roku, a więc wówczas kiedy Odlewnia była już w budowie, przystąpiono do wznoszenia pierwszych domów na osiedlu „Jeziorany”. Zlokalizowano je w pobliżu zakładu, a pod zabudowę przeznaczono około 40 hektarów.

Investorem osiedla jest Spółdzielnia Mieszkaniowa w Śre mie, która w przyszłym roku obchodzić będzie 25-lecie swego istnienia. Początkowo skromne były jej inwestycyjne przedsięwzięcia; znacznie wzrosły wraz z decyzją budowy osiedla „Jeziorany”. W ciągu minionych 9 lat wybudowano tu 1800 mieszkań dla około 9000 ludzi. Do 1973 roku domy wznoszone były metodą wieloblokową, od trzech lat montowane są z wielkich płyt, produkowanych w leszczyńskiej wytwórni elementów prefabrykowanych. Przyspieszyło to znacznie tempo budowy. Spowodowało także podniesienie standardu mieszkań. Są one teraz bardziej funkcjonalne, wygodniejsze (wszystkie kuchnie mają okna). Posiadają także większy metraż. Nadto budynki stawiane są luźniej, w większych odstępach jeden od drugiego. Budowane obecnie części osiedla posiadają więcej cech nowoczesności, przede wszystkim jednak zapewnia lepsze warunki mieszkaniowe.

Na osiedlu „Jeziorany” powstały także obiekty towarzyszące — szkoła podstawowa oraz przedszkole i żłobek. Investorem tych dwóch ostatnich obiektów była Odlewnia. Istnieje tu też piętrowy pawilon handlowo-usługowy, w którym mieści się również biblioteka, poczta, świetlica osiedlowa, kawiarnia, restauracja i bar mleczny. Potrzeby w tym zakresie są jednak znacznie większe, bo domy szybciej rosną, niż mury innych obiektów. Sytuacja poprawi się w następnej 5-lacie, gdy wybudowana będzie druga szkoła oraz przedszkole i żłobek.

Z inicjatywy spółdzielni, a przy współpracy WSS „Społem” wybudowano nieduży pawilon, przeznaczając go na sklepy spożywcze i nabiwaowy. W budowie znajduje się większy obiekt handlowy (około 900 m kw. powierzchni użytkowej). Wykonują go pracownicy różnych przedsiębiorstw remontowo-budowlanych, dzięki temu generalny wykonawca osiedla — Leszczyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane więcej czasu może przeznaczać na montaż domów.

Akcentem architektonicznym osiedla mają stać się w przyszłości 11-kondygnacyjne domy. W środku osiedla zaprojektowano budowę centrum handlowo-usługowego, w którym znajdzie się też dom kultury z salą kinową, biblio-

teka i inne pomieszczenia kulturalno-oświatowe. W pierwszej jednak kolejności budować się będzie niższe domy. Wszystkie tu zaprojektowane mają być oddane do użytku w 1978 roku. Na osiedlu mieszkać będzie około 13 500 ludzi.

Od stycznia tego roku spółdzielnia jest jedynym gospodarzem osiedla, chociaż inwestorem niektórych domów były zakłady pracy i rada narodowa. Powierzenie funkcji zarządzania jednemu gospodarzowi jest korzystne dla osiedla i jego mieszkańców. O dotychczasowych osiągnięciach spółdzielni decyduje jakość działania. A jest ona wysoko notowana w skali Wielkopolski. Spółdzielnia w Śre mie za całokształt działalności, szczególnie rozwój dodatkowej produkcji — jako jedna z nielicznych, otrzymała za rok 1973 dyplom uznania przyznany przez KC PZPR i Radę Ministrów.

Spółdzielnia nie brak inicjatyw. Prezes Heliodor Jankowski poinformował, że w przyszłym roku do wykończenia zmontowanych domów spółdzielnia pragnie zachęcić pracowników różnych zakładów pracy i przedsiębiorstwa remontowo-budowlane. Przyspieszy to budowę domów.

Przykładem aktywności mieszkańców i pracowników spółdzielni jest realizacja zobowiązań przedzadzanych. Pierwotnie projektowano dodatkowo wykonać zadania wartości 580 000 zł. Później, w trakcie realizacji czynu, jego wartość podwyższono do ponad miliona złotych. Zobowiązanie jest w całości wykonane, m. in. wybudowano dwa zespoły garaży na osiedlach przy ulicach: Poznańskiej i M. Buczka. Pomagali w tych pracach

przyszli użytkownicy garaży. Na osiedlu „Jeziorany”, dzięki zaangażowaniu mieszkańców przybyło sporo terenów zielonych. Systemem gospodarstwa zlikwidowano w jednym z najstarszych domów piec, w ich miejsce zainstalowano centralne ogrzewanie.

W latach 1971—75 projektowano wybudować 1240 mieszkań. Do końca grudnia br. stało 1270 mieszkań, inwestowanych w większości przez spółdzielnię, w mniejszym zakresie przez radę narodową i zakłady pracy. Obecnie spółdzielnia, która również jest inwestorem domów powstających w Kórniku, przygotowuje się do budowy kolejnego osiedla w Śre mie. Ma ono powstać w pobliżu nowego szpitala. Przewidziano, że wzniesie się w tym rejonie 4000 mieszkań dla ponad 15 000 ludzi. Do uzbrajania terenu przystąpi się w następnej 5-lacie.

ANNA SIEKIERSKA

ODPOWIADAMY

Janina Z., Ostrów. — Podajemy adres: Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy, Jarocin (park). (3395)

K. Sz., Gniezno. — W opisanej sprawie może Pani dochodzić rozstrzygnięcia, jedynie na drodze sądowej. (3318)

M. Woźniak, Leszno. — Trudno nam określić, co to za drzewo rośnie w Pani ogrodzie. Radzimy napisać do Polskiej Akademii Nauk — Zakład Dendrologii i Arboretum w Kórniku, ul. Parkowa 5. Może dobrze by było dołączyć do listu liść tego drzewa. (3301)

Jan P., Pniewy. — Porad z zakresu leśnictwa, redakcja nasza nie udzieli. (3403)

Kazimierz, Września. — Podlegli leśnikom należy przecieżyć tylko ściereczką zwilżoną w czystej letniej wodzie. (3365)

Stały czytelnik z E. — Obowiązujące przepisy prawne zezwalają na pobieranie tylko jednej renty lub emerytury i to wybranej — jako korzystniejsza — przez osobę zainteresowaną.

Nad listami czytelników

W Charcicach i gdzie indziej

Charcice w gminie Chrzypsko Wielkie przede wszystkim tym wyróżniają się wśród innych osiedli województwa poznańskiego, że znajduje się w nich Zakład Lecznictwa Odwykowego, co powiększa liczbę zamieszkujących tam małą wioskę ludzi o ponad sto dorosłych osób. Konsekwencją tego faktu jest większe aniżeli gdzie indziej zapotrzebowanie na artykuły piśmiennicze, papierosy, niektóre wiktuały.

Z pozoru nic nie stoi na przeszkodzie w ich nabywaniu, bo w wiosce jest kiosk „Ruchu” i sklep Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Niestety, jak nam napisano w liście do redakcji, a co potwierdziły inspekcje, przeprowadzone przez dyrektora poznańskiego „Ruchu” i Urząd Gminy w Chrzypsku Wielkim, kiosk otwierany bywa z rzadka (np. w październiku przez jeden tydzień w ogóle nie był czynny) i nigdy nie wiadomo kiedy będzie w nim można coś kupić. Wywieszki o powodach i długości zamknięcia nie są tu znane.

Ponieważ zaopatrzenie sklepu też pozostawia wiele do życzenia, (np. brakowało w nim... papierosów), mieszkańcy nawiązyli czynnie większość sprawunków podczas pobytów w mieście, lub w siedzibie gminy, a pensjonariusze Zakładu po zakup papierosów i innych potrzebnych rzeczy wysyłają „umyślnie” do odległego o trzy kilometry Chrzypska.

Dla jednych i dla drugich mamy pomyślnie wieści: zarząd GS-u przyrzekł naczelnikowi gminy Stanisławowi Pospiesznemu, że niedostatków w zaopatrywaniu sklepu w Charcicach nie powtórzą się; dyrektor przedsiębiorstwa „Ruch” Edmund Drozdowski zawiadomił nas, że z powodu naruszenia podstawowych obowiązków przez tamtejszego sprzedawcę postanowiono rozwiązać z nim umowę o pracę. Następnie zobowiązał się do zapewnienia prawidłowej działalności kiosku i należytej obsługi klientów.

Ponadto, jak ustalił Urząd Gminy z przedstawicielstwem „Ruchu” w Szamotułach, w najbliższym czasie w świetlicy Zakładu Lecznictwa Odwykowego w Charcicach zostanie dla potrzeb pacjentów otwarty klub „Ruchu”, co m. in. pozwoli im w niektórych artykuły zaopatrywać się na miejscu.

W tej wsi sprawa zostanie zafatwiona ku zadowoleniu zainteresowanych, ale stało się to przecież dopiero na skutek interwencji redakcji. W ilu zaś mniejszych i położonych bardziej na uboczu wsiach dzieje się podobnie, a mianowicie, że agenci i sprzedawcy otwierają placówki handlowe, jak im się podoba, licząc na bezkarność takich praktyk, a klienci pokornie czekają pod drzwiami, lub wysyłają dzieci, by te pilnowały momentu, kiedy sklep (kiosk) otworzy wreszcie podwoje? W ilu takich sklepach na półkach brak artykułów, które bez jakichkolwiek ograniczeń i utrudnień można kupić w najbliższym mieście i w ogóle we wszystkich, jako tako prowadzonych sklepach w całym kraju?

Nie mogą się zdarzać nadal takie sytuacje aby ludzie w mniejszych miejscowościach odczuwali skutki złego zaopatrywania sklepów w towar wynikającego z nieobowiązkowości niektórych pracowników handlu lub doświadczali niewłaściwego z ich strony traktowania. (zk)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach: KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Widok 69, tel. 22-79. LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwald 10, tel. centrali 55-20, wewn. 10-70. PILA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15